

Przywróć dawny symbol

Sonia Gruszka, Sobota, 18 Kwietnia 2009

Stowarzyszenie Odbudowy Bydgoskiej Fontanny „Potop” powstało przed pięcioma laty, aby przywrócić Bydgoszczy jeden z jej ważniejszych symboli - piękny i ekspresyjny monument z placu Wolności.

Ani restauracja wodotrysku, ani założenie grupy ochotników nie było pomysłem jednej osoby. Jak mówi profesor Zygmunt Mackiewicz, prezes stowarzyszenia, wszystko zrodziło się z potrzeby miasta.

- To sami mieszkańcy pamiętali o „Potopie” - mówi. - Pozostało bardzo dużo rodzinnych, przedwojennych zdjęć, wykonanych na tle fontanny. Monument pojawiał się na pocztówkach. Idea odbudowy żyła w wielu sercach, wystarczyło zdecydować o jej urzeczywistnieniu - dodaje.



Członkowie stowarzyszenia obok modelu niedźwiedzia. Stoją od lewej: Wojciech Lech, Jacek Guzera, Zygmunt Mackiewicz, Romuald Klim, Artur Lewandowski, Aleksandra Barczak, Stefan Pastuszewski, kuca autor Michał Pronobis / Fot. www.potop.bydgoszcz.pl

W grupie założycieli stowarzyszenia w 2004 roku znaleźli się, obok Zygmunta Mackiewicza, również Józef Herold (były redaktor naczelny bydgoskiego oddziału „Gazety Wyborczej”) i Stefan Pastuszewski (miejski radny PiS). Prezes Zygmunt Mackiewicz jest chirurgiem i wykładowcą w Collegium Medicum UMK. Stowarzyszenie stało się dla niego sposobem na zaangażowanie się w poprawę wizerunku miasta. Jedną z cech, które przewodniczący najbardziej ceni u członków grupy, jest bezinteresowność.

R e k l a m a

OKAZJA

M-3 38 m², Bartodzieje
ul. Emilii Plater, cena -160.000,-

(idealne do wynajęcia, blisko Uniwersytetu)

KRYMAR - tel. 513 058 600, 052 322 10 34

- Obecnie nasze stowarzyszenie liczy około 40 działaczy. Wszyscy są fanatykami, chcącymi pomóc Bydgoszczy - opowiada prof. Zygmunt Mackiewicz. - Trzeba przyznać, że to nie jest wdzięczna robota. Jako grupa mamy tyle samo zwolenników, co przeciwników.

Koszt odbudowy całego wodotrysku wynosić będzie ok. 1,2 mln złotych. Zrzeszeni nie kryli obaw, ale mimo to podjęli się zbierania funduszy. Pierwsza rzeźba (niedźwiedzica z niedźwiadkiem, która przyjedzie do Bydgoszczy już jutro) to dowód na to, że przedsięwzięcie się powiedzie.

- Ten etap bardzo nas cieszy - przyznaje Zygmunt Mackiewicz. - Nie mamy powodów do narzekań, bo darczyńców jest coraz więcej. Jesteśmy wdzięczni za wsparcie urzędu marszałkowskiego i sejmiku wojewódzkiego. Jeśli hojność sympatyków dopisze, to być może pod koniec tego roku do miasta przyjedzie drugi element fontanny, mężczyzna

walczący z węzem - dodaje nasz rozmówca.

Nowy „Potop” tworzy młody artysta z Radoszyc w Świętokrzyskiem, Michał Pronobis. Członkowie stowarzyszenia cenią jego zdolności i precyzję wykonania modeli repliki. To jemu zawdzięczać będziemy wygląd monumentu. Będzie niemal identyczny, jak ten sprzed stu lat.

Warto wiedzieć

Aby dołączyć do grona zapaleńców, wystarczy przyjść na zebranie. Zarząd nie pobiera wpisowego, trzeba jedynie zostawić swoje dane kontaktowe i aktywnie uczestniczyć w staraniach o odbudowę.

Więcej informacji na temat stowarzyszenia można znaleźć na stronie internetowej www.potop.bydgoszcz.pl.

drukuj